

Rynki zagraniczne: Techniczne przesilenie (Komentarz tygodniowy)

W ostatnim tygodniu globalne rynki szukały przesilenia niesione na północ oczekiwaniami, iż politycy w Waszyngtonie domkną temat podniesienia limitu zadłużenia rządu federalnego, a zamieszanie w sektorze bankowym w USA zmierza do końca. Swoje znaczenie miały też nadzieje, iż Fed jednak skończył cykl podwyżek ceny kredytu i kolejnym krokiem będzie raczej obniżka stóp procentowych. Efektem były solidarne wyżki głównych średnich, z których część – jak Nasdaq Composite czy S&P500 – znalazła się na wielomiesięcznych maksimach, a inne – jak niemiecki DAX – na najwyższych poziomach w historii. Ciekawostką jest, iż rynki stale kupowały raczej plotki niż fakty. Finał tygodnia pokazał, iż temat uniknięcia przez rząd USA niewyłączalności jest daleki od zakończenia, a dalsze przejścia słabszych banków przez silniejsze zostały właściwie zapowiedziane przez J. Yellen. Nawet przedstawiciele Fed sygnalizowali, iż stopy procentowe mogą jeszcze wzrosnąć, bo inflacja jest na poziomach dalekich od komfortu Rezerwy Federalnej. Inwestorzy jednak dalej kupowali scenariusze, w których wszystko skończy się dobrze, a gospodarka amerykańska może nawet uniknąć recesji. Sumując, rynki skończyły trzeci tydzień maja w przekonaniu, iż wszystko zmierza w stronę optymistycznych scenariuszy i podkreśliły to wyrysowaniem nowych szczytów hossy.

Zachowanie giełd jawi się jako w pełni zrozumiałe pod względem technicznym – wybicia z długich konsolidacji zachęcają do zakładów o wejście indeksów w nowe fale wzrostowe – ale pod względem fundamentalnym można mieć więcej wątpliwości. Tylko w USA dochodzi znów do sytuacji, w której lokomotywami zwyczaj jest piątka największych spółek technologicznych żywiących się nadziejami na rewolucję technologiczną związaną z rozwojem sztucznej inteligencji. Reszta rynku operuje raczej w trendach bocznych. Doskonale widać to po zmianach Nasdaq Composite i DJIA. W perspektywie year-to-date Nasdaq Composite rośnie już o blisko 21 procent, gdy od początku roku DJIA zyskuje mniej 1 procent. W przypadku S&P500 wpływ spółek technologicznych pozwala na wyżkę o 9 procent. Osobnym przypadkiem jest niemiecki DAX, który w piątek znalazł się na historycznym maksimum i postawił inwestorów z wątpliwościami, co do fundamentów dalszych wzrostów. Dane makro z niemieckiej gospodarki zmuszają raczej do ograniczania optymizmu niż zakładania, że wszystko jest jasne, a nowy cykl gospodarczy zaczął się wraz z uniknięciem przez gospodarkę europejską kryzysu energetycznego w zimie 2022 roku.

W naszej opinii bliska przyszłość na giełdach stale należy raczej do trendów bocznych niż wzrostowych. Domknięcia tematów, które straszyły na rynkach w ostatnich tygodniach powinno być raczej powodem do sprzedania faktów niż nowych fal wzrostowych. Letnie miesiące uznajemy za okres prawdopodobnego skonsolidowania tegorocznych zwyczaj i dopiero jesienią widzimy przestrzeń do rozdania pod sytuację na giełdach w końcówce bieżącego roku i pierwszej połowie nowego. Oczywiście nie można wykluczyć scenariusza, w którym rynki będą wspinały się po ścianie strachu i będą rosły mimo wątpliwości fundamentalnych. Niemniej, scenariuszem bazowym pozostaje, iż dna bessy zostały już wyznaczone, a średniookresowo ceny i rynki w całości będą wyżej.

W praktyce oznacza to przestrzeń dla wdrażania strategii klasycznych dla rynków byka, a więc kupowania korekt bez konieczności pogoni za wzrostami. W dłuższej perspektywie patrząc 2023 rok uznajemy za pierwszy rok nowej hossy na rynkach rozwiniętych, która – jak większość rynków byka – potrwa dłużej niż kilka kwartałów, a wzrosty wyniosą giełdy mierzone indeksami na nowe historyczne maksima, czego dobrym przykładem jest już obecna postawa niemieckiego DAX-a.

Adam Stańczak

Analitik

DM BOŚ Wydział Analiz Rynkowych

Dom Maklerski Banku Ochrony Środowiska S.A.

Prezentowany komentarz został przygotowany w Wydziale Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie (DM BOŚ) tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi rekomendacji w rozumieniu „Rozporządzenia Delegowanego Komisji (UE) nr 2016/958 z dnia 9 marca 2016 r. uzupełniającego rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 596/2014 w odniesieniu do regulacyjnych standardów technicznych dotyczących środków technicznych do celów obiektywnej prezentacji rekomendacji inwestycyjnych lub innych informacji rekomendujących lub sugerujących strategię inwestycyjną oraz ujawniania interesów partykularnych lub wskazań konfliktów interesów” lub jakiegokolwiek porady, w tym w szczególności porady inwestycyjnej w zakresie doradztwa inwestycyjnego, o którym mowa w art. 76 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. 2017, poz. 1768 z póź. zm.), dalej: „Ustawa”, porady prawnej lub podatkowej, ani też nie jest wskazaniem, iż jakakolwiek inwestycja jest odpowiednia w indywidualnej sytuacji inwestora. Inwestor wykorzystuje informacje zawarte w niniejszym komentarzu na własne ryzyko i odpowiedzialność. Niniejszy komentarz jest publikacją handlową w rozumieniu przepisów „Rozporządzenia delegowanego Komisji (UE) 2017/565 z dnia 25 kwietnia 2016 r. uzupełniającego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE w odniesieniu do wymogów organizacyjnych i warunków prowadzenia działalności przez firmy inwestycyjne oraz pojęć zdefiniowanych na potrzeby tej dyrektywy”. Przedstawiony komentarz jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia. Przy sporządzaniu komentarza DM BOŚ działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ, jego organy zarządcze, organy nadzorcze, i jego pracownicy nie ponoszą odpowiedzialności za działania lub zaniechania klienta lub innego inwestora podjęte na podstawie niniejszego komentarza ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych, skutki finansowe i niefinansowe powstałe w wyniku wykorzystania niniejszego komentarza lub zawartych w nim informacji. Niniejszy komentarz został sporządzony w celu udostępnienia klientom DM BOŚ, a także może być udostępniany innym osobom zainteresowanym w celu promocji usług świadczonych przez DM BOŚ. Niniejszy dokument nie stanowi podstawy do zawarcia jakiegokolwiek umowy lub powstania jakiegokolwiek zobowiązania po stronie DM BOŚ. W przypadku klientów DM BOŚ, którzy zawarli Umowę o Opracowania, o której mowa w Regulaminie doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych (Regulamin), niniejszy raport stanowi Opracowanie w rozumieniu Regulaminu. Regulamin jest dostępny na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.

Kontrakty CFD są złożonymi instrumentami i wiążą się z dużym ryzykiem szybkiej utraty środków pieniężnych z powodu dźwigni finansowej. 72% rachunków inwestorów detalicznych odnotowuje straty w wyniku handlu kontraktami CFD u niniejszego dostawcy. Zastanów się, czy rozumiesz, jak działają kontrakty CFD, i czy możesz pozwolić sobie na wysokie ryzyko utraty pieniędzy.

DM BOŚ jest firmą inwestycyjną w rozumieniu Ustawy. Nadzór nad DM BOŚ sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego.